

Marek Kowalski Najwspanialszym Mężem na Świecie

Mamy być z czego dumni. Najwspanialszy mąż na świecie jest Polakiem.

Małżeństwo to coś pięknego związek dwóch bliskich sobie osób, kobiety i mężczyzny, żony i męża. Kiedy w tym magicznym dniu, dniu zaślubin, młoda para ślubuje sobie miłość i wierność małżeńską, często nie zdaje sobie sprawy z tego, że z tą drugą osobą będzie musiała spędzić resztę swojego życia.

Egzystencja przy boku poślubionej „połówki” nie należy do najprostszych, chyba, że ma się przy sobie Najwspanialszego Męża na Świecie. Tylko gdzie go znaleźć? Okazuje się, że w Polsce wspaniałych mężów możemy przeliczać na tuziny. Mamy też Najwspanialszego Męża na Świecie. Za tym tytułem kryje się postać **Marka Kowalskiego (l. 32) z Warszawy**.

Plebiscyt na Najwspanialszego Męża na Świecie został przeprowadzony ze środków finansowych Organizacji Narodów Zjednoczonych. Posłowie uznali, że dowartościowując polskich mężów sprawią, że krajowa gospodarka będzie się szybciej rozwijała. Socjologowie byli zgodni co do tego, że Polak dowartościowany to Polak szczęśliwy, pracujący wydajniej, kupujący więcej, żyjący zgodnie z maksymą *carpe diem*...

W plebiscytcie wzięli udział mężowie ze wszystkich stron świata, łącznie prawie dziesięć tysięcy mężczyzn! W ubiegłym tygodniu, po burzliwych obradach jury, które nie mogło podliczyć wszystkich głosów nadesłanych przez żony, do wiadomości publicznej podano w końcu werdykt. Najwspanialszym Mężem na Świecie, został **Marek Kowalski**.

Co takiego ma w sobie **Marek Kowalski**, że otrzymał tytuł męża najlepszego z najlepszych? Zapytaliśmy o to jego żonę, panią **Anielę Kowalską**.

Marek jest niesamowicie przystojny. Wysoki, dobrze zbudowany, z prostymi zębami i pięknymi, czarującymi oczami. Pod jego spojrzeniem kobietom miękną nogi. Opowiadała pani **Anieli**. Oprócz tego **Marek** jest diabelsko inteligentny. Używa trudnych słów, których później muszę szukać w słowniku wyrazów obcych. A kiedy oglądamy w telewizji „Millionerów”, **Marek** zna odpowiedzi na wszystkie konkursowe pytania.

Za urodę i inteligencję **Marka Kowalskiego** docenili także czytelnicy naszej gazety. W plebiscytcie brano pod uwagę różne parametry, którymi mogli „mierzyć” kandydatów na Najwspanialszego Męża na Świecie. W pierwszym etapie pod uwagę brano wygląd kandydata i stopień jego inteligencji. **Marek Kowalski** już na tym etapie plebiscytu pozostawił konkurencję daleko za sobą.

Później do siedziby organizatorów zapraszane były żony potencjalnych najwspanialszych mężów świata. Kobiety odpowiadały na mnóstwo pytań dotyczących ich mężczyzn. Żony pytano o wierność małżonka, stopień jego zaangażowania w związek małżeński, a także o to, jaki mąż jest w łóżku, w kuchni, w łazience. Pracownicy naszej gazety podliczali później odpowiedzi żon i zestawiali je w kolorowe wykresy. Efektem ich pracy był werdykt, ogłoszony w ubiegłym tygodniu. Pani **Anieli Kowalskiej** gratulujemy tego, że jest żoną Najwspanialszego Męża na Świecie. Gratulujemy też panu **Kowalskiemu** żona takiego męża także musi być bardzo dobrą małżonką. Resztę małżeństw naszych czytelników zachęcamy do wzięcia udziału w kolejnej edycji konkursu, która odbędzie się w przyszłym roku.